

# Polski ład czyli zaczynamy zaciskać pasa!

Długo się zastanawiałem czy poruszyć ten temat lecz nie miałem punktu odniesienia. Są pewne fakty, który mnie przerażają. Polski ład, podwyżki prądu i gazu, inflacja... Jeżeli chodzi o Polski ład opiszę moje przemyślenia na końcu.

## Podwyżki prądu i gazu.

No tutaj każdy z nas dostał mocny strzał w kolano! Ceny prądu wzrosły średnio 24% a gazu 54%. Dodam tylko, że to są podwyżki, które nie uwzględniają kosztów pośredników, cen przesyłowych i wszystkich dodatkowych dopłat, opłat, które mamy wyszczególnione na naszych rachunkach. W gminie Tarnowo Podgórne realny wzrost cen gazu wyniósł 170%. Bardzo bolesna podwyżka.

Jakie są skutki takich podwyżek?

Koło podwyżek napędza się wprost proporcjonalnie ze wzrostem cen paliwa, prądu, gazu. Proste jak 2+2! Jeżeli ceny prądu, gazu rosną to muszą również wzrosnąć ceny artykułów, które dany producent produkuje.

Ja już zauważyłem wzrost cen, pieczywa, mleka, makaronów, kasz i ryżu.

## Przykładowe ceny w Lidlu oraz wzrost procentowy

*Bułka kajzerka z 0.29zł na 0.39zł ~34%*

*Bułka kajzerka wieloziarnista z 0.39 na 0.49zł ~25%*

*Filet z kaczki – 32zł na 37.99zł ~22%*

*Mleko świeże 2% 1.89zł na 2.49zł ~30%*

Paradoksem dla mnie jest to, że firmy oraz samorzady odczuwają wzrost cen o prawie 300% względem roku poprzedniego. Przykładem jest informacja, która została zamieszczona na

stronie Facebooka: Zamek w Rydzynie

*Zamek w Rydzynie: W dniu wczorajszym otrzymaliśmy fakturę za listopad na kwotę ponad 30 tysięcy złotych. Przy identycznym zużyciu przed rokiem zapłacilibyśmy ok. 12.000 zł.*

*Niestety na chwilę obecną wyłączyliśmy w zamku całkowicie ogrzewanie i nie przyjmujemy żadnych gości. Po prostu nie stać nas na ciepło” – czytamy w komunikacie. Na początku stycznia zamek potwierdził, że przez podwyżkę o 450 proc.*

To jest naprawdę przytłaczająca informacja. Przez takie podwyżki gazu nie jedna firma ogłosi upadłość.

**Prezydent miasta Warszawy Rafał Trzaskowski poinformował na swoim Fanpagu o podwyżkach gazu w Warszawie:**

*OSiR Ursus – podwyżka 390%*

*OSiR Solec, Jutrzenka, Szczęśliwice – podwyżka 490 %*

*Przychodnie Zdrowia Ursynów – podwyżka 800%*

*Mieszkania komunalne (ZGN) Wawer – podwyżka 900%*

*I absolutny rekordzista – mieszkania komunalne (ZGN) Włochy – 1000%*

**PGNiG odpowiedział:**

*Informujemy, że PGNiG Obrót Detaliczny nie składał oferty w przetargu, którego wynikiem jest wspomniany wzrost cen o 980%.*

*ZGN Warszawa-Włochy nie jest klientem PGNiG OD od 2016 r.*

*Warto podkreślić, że organizowanie przetargów w szczycie giełdowych notowań cen gazu przekłada się na ich wzrost dla odbiorców końcowych. Jak widać nie tylko PGNiG, ale i inne prywatne podmioty są zmuszone do oferowania wyższych cen wynikających z sytuacji na otwartym rynku gazu.*

Podsumowując będzie bardzo drogo i musimy się szykować na mocne zaciskanie pasa a każdą złotówkę będziemy oglądać kilka razy z każdej strony.

# Inflacja oraz wzrost stóp procentowych

Inflacja w Polsce wynosi ponad 8% a dokładnie 8.6%. To największy skok inflacji od 21 lat. Czyli ceny artykułów oraz usług rosną. Za tę samą kwotę można kupić coraz mniej. Inflacja powoduje, że z czasem wartość pieniądza spada.

Rozwiązaniem zatrzymania inflacji jest podwyższenie stóp procentowych w bankach. W ciągu dwóch miesięcy podniesiono czterokrotnie stopy procentowe co spowodowało drastyczny wzrost rat kredytów.

Średnio raty kredytów hipotecznych na kwoty powyżej 300 tysięcy złotych wrosły o 450zł. To bardzo dużo.

Lecz konsumenci powinni być tego świadomi, że stopy procentowe mogą w każdej chwili wzrosnąć. Były bardzo niskie. Prognozy nie są za najlepsze, ponieważ są przewidywane kolejne wzrosty stóp procentowych co wiąże się z ponownym wzrostem cen kredytów.

Może się okazać, że nagle zabraknie nam pieniędzy aby taki kredyt spłacać.

Cena gazu w górę

Cena prądu w górę

Cena rat w górę

i podliczając całość rachunki wrosną grubo o ponad 1000zł dla gospodarstwa domowego. Nie liczę tutaj cen żywności. Tylko ile będziemy musieli dodatkowo wyłożyć do rachunków.

## Teraz poruszę kwestię "Polskiego Ładu"

Czy ta nazwa jest aby adekwatna do zaistniałej sytuacji jaka nastąpiła w przeciągu dwóch tygodni? Według mnie? Nie! Jest taki chaos, że tak naprawdę nikt nie wie, co go czeka na koniec roku 2022 i co będzie podczas rozliczania naszych pitów.

Została podniesiona wolna kwota od podatku z 8000 do 30000zł.

Super! Fajnie! Ale czy na pewno dla wszystkich to jest opłacalne? Może się okazać, że osoby, które zarabiają najniższą krajową nie otrzymają zwrotu ulgi na dzieci, które są odpisywane w rozliczeniach rocznych (czyt. PIT-36)

A dlaczego? Aby otrzymać ulgę na dziecko, jego składki społeczne musiałyby być równe lub wyższe od ulgi prorodzinnej.

W takiej sytuacji to jednak niemożliwe. Taki rodzic nie dostanie więc zwrotu podatku w całości. I już się komplikuje? większość rodzin taki zwrot ratuje i łąta dziurę budżetową. A nie oszukujmy się! Kto zarabia najniższą krajową to nie zarabia dużych pieniędzy. Często nie starcza na podstawowe opłaty.

Jest spoko zamieszania w związku z pit-2, uldze klasy średniej. Tutaj nawet sami ustawodawcy nie wiedzą co będzie dalej.

W niedzielę w TVN24 doradca prezydenta Andrzeja Dudy prof. Andrzej Zybertowicz przyznał, że "nie wie, co to jest PIT-2".

*"Ja zajmuję się obecnie polityką Putina i Bidena. Jak poczuje uszczerbek, będę się troszczył. Nie jestem już nauczycielem, nie mam pensji wypłacanej z góry, państwo już mnie nie kredytuje. Jak otrzymam pensję z dołu pod koniec miesiąca, to będę badał, czy jestem skrzywdzony, czy zostałem wyróżniony".*

Politycy teraz robią wszystko by Polski ład uporządkować. Mimo ostrzeżeń i ich skutkach wprowadzili ustawę w życie, czego konsekwencją jest teraz wielki polski nieład i chaos.

Ciężko jest w tym wszystkim odnaleźć jakieś pozytywy. Trzeba poczekać, trzeba to przetrwać.

Życzę Wam wszystkim dużo siły i wytrwałości.